

Sprawozdanie z XXXIX Spotkań Pod Brzymem odbywających się w Pszczynie 17 maja 2015 r.

Na terenie Skansenu - Zagrody Wsi Pszczyńskiej 17 maja br. można było usłyszeć i zobaczyć zespoły ludowe prezentujące się w ramach Spotkań pod Brzymem. Była to XXXIX edycja przeglądu, który niezmiennie cieszy się popularnością wśród miłośników folkloru. Honory gospodarzy, jak zwykle, pełnił Zespół Regionalny Pszczyna, który w tym roku obchodzi swoje 55. lecie. Gościem specjalnym tegorocznych Spotkań był słowacki zespół Oravan, który zaprezentował swoje umiejętności zarówno na płaszczyźnie muzycznej - grę profesjonalnej kapeli ludowej, wspaniałe śpiewy kobiet i mężczyzn - jak i tanecznej.

W przeglądzie wzięło udział 17 grup wykonujących repertuar pieśniowy tematycznie nawiązujący do wykonywanych na Śląsku zawodów (tzw. pieśni zawodowe). Ów motyw przewodni pozwolił słuchaczom na zapoznanie się z tekstami często nie znanymi, ukazującymi wielobarwność folkloru zawodowego, gdzie jak w zwierciadle odbijają się różne aspekty pracy górników, rolników, *młynorzy*, *masorzy*, myśliwych, żołnierzy, a także dola bezrobotnych.

Do przeglądu przystąpiły następujące zespoły, wymienione według kolejności pojawiania się na scenie:

Zespół Pieśni i Tańca „Ćwiklice” z Ćwiklic w przygotowanym przez siebie widowisku pokazał publiczności całe spektrum swoich możliwości muzycznych i tanecznych: od śpiewu *a'capella* z podziałem na głosy, poprzez prezentację pieśni zawodowych, aż po popularne tańce i zabawy. Każda z zaprezentowanych form była dobrze opracowana i przemyślana. Dużymi atutami zespołu są jego wielopokoleniowość i łatwość nawiązania kontaktu z publicznością poprzez włączanie jej do wspólnej zabawy. Znakomity popis zespołu dopełnił występ młodego wokalisty, Łukasza Kostki, który profesjonalnie wykonał pieśń „W Jonkowicach jest wesele...”.

Zespół Śpiewaczy "Wiślanie" z Wisły Małej wywiązał się wzorowo z zadania polegającego na zaprezentowaniu pieśni zawodowych. Pokazał na scenie różnorodny i bogaty repertuar nawiązujący do różnych profesji: młynarskiej, murarskiej, górniczej, masarskiej, gospodarsko-rolniczej. Wiele wysiłku kosztowało niewątpliwie znalezienie odpowiednich źródeł i ich opracowanie, co zostało zauważone i docenione przez publiczność oraz jury.

Zespół "Jankowianie" z Jankowic przedstawił repertuar *a'capella* związany tematycznie z pracą na roli. Wyraźne było zaangażowanie członków zespołu w prezentację sceniczną, co uwidaczniało się w aktywnej postawie śpiewających (zespół został wzmocniony

przez dwa głosy męskie), a także uczestnictwie w koncercie przedstawicielki młodego pokolenia.

Zespół "Chełmioki" z Chełmu Śląskiego zaprezentował pieśni ze zbioru Adolfa Dygacza nawiązujące do zawodów: górnika i murarza, a także popularną pieśń „U prząsniczki siedzą...”. Ponadto przedstawił tekst autorski, którego tematyka nawiązywała do realiów pracy w Ochotniczej Straży Pożarnej. Należy podkreślić widoczne zaangażowanie wykonawców w prezentację sceniczną, co zostało pozytywnie przyjęte przez publiczność.

Zespół Śpiewaczy "Nowobierunianki" z Nowego Bierunia zaprezentował z dużą swobodą sceniczną repertuar odwołujący się do pracy kominiarza i górnika. Wielopokoleniowość jest niewątpliwie atutem tej grupy, a docenić należy zwłaszcza zobrazowanie tego poprzez odpowiednio dobrane stroje ludowe (dziewczeta występują w wiankach, a mężatki noszą czepce). Wykonanie było rytmiczne, a dodatkowy atut stanowiło uzupełnienie wiodących kobiecych głosów głosami męskimi.

Zespół "Ściernianeczki" z Bierunia przedstawił repertuar pieśniowy odwołujący się do profesji malarza, bednarza i rolnika. Głosy wokalne były wspierane przez klarnet i akordeon, których aranżacja muzyczna dodatkowo wzbogaciła występ. Docenić należy obecność w zespole przedstawicielki młodego pokolenia. Całościowo występ zrobił bardzo dobre wrażenie dzięki aktywnej postawie wszystkich członków grupy oraz estetyce ubioru.

Zespół "Druga Młodość" z Szyrokiej jak co roku miał znakomity kontakt z publicznością, a swoim występem zachęcił słuchaczy do wspólnego śpiewania. Po zaprezentowaniu ludowych pieśni o tematyce zawodowej można było usłyszeć autorskie teksty, które publiczność przyjęła bardzo gorąco. Docenić należy prawidłową intonację w śpiewie, poprawną gwarę oraz dynamikę i siłę wykonania.

Zespół "Pioskowanie" z Piasku, pomimo nieobecności niektórych członków grupy, dobrze zaprezentował repertuar zgodnie z wyznaczoną problematyką (pieśni górnicze). Ponadto widoczne było zaangażowanie osób nie tylko reprezentujących pokolenie starsze, ale również średnie i najmłodsze. Dodatkowym atutem był występ przedstawicielki starszego pokolenia, która z wielkim oddaniem zaśpiewała archaiczną balladę ze zbioru Mariana Cieśli pt. „Niedaleko za kościołym...” (z 1949 roku).

Z kolei zespół „Folkowianie” przedstawił piękną ideę integracji osób niepełnosprawnych poprzez ich wprowadzenie na płaszczyznę kultury ludowej. Grupa zaśpiewała *a capella* pieśń związaną z zawodem gajowego. Ciekawym rozwiązaniem był podział na role, dzięki czemu zaistniał dialog między solistami. Następnie zaprezentowana została pieśń o „Kowolu”, podczas której uczestnicy imitowali jego pracę.

Zespół "Ćwiklice" zaprezentował się jako grupa wielopokoleniowa, gdzie zauważyć można było zarówno starszych przedstawicieli zespołu, jak i reprezentantów najmłodszego pokolenia w pięknych strojach. Fakt ten po raz kolejny stanowi ogromny atut i świadczy o dużym zaangażowaniu członków „Ćwiklic”. W przedstawionym repertuarze pojawiły się pieśni żołnierskie, również z podziałem na role, z włączeniem grupy poprzez efekt powtarzania ostatnich wersów zwrotki. Pieśni zostały wykonane starannie, prawidłowo pod względem intonacyjnym z akompaniamentem akordeonu (szczególnie interesujący był śpiew kobiecy w dwugłosie).

Zespół "Lędzinianie" zaprezentował się ponownie jako grupa we wzorcowych, pięknie dopracowanych strojach kobiecych (na uwagę zasługują czepce). Grupa przedstawiła repertuar związany z pieśniami zawodowymi (murarz, górnik, kosiarz, druciarz) o zabarwieniu satyrycznym. Zespołowi towarzyszył akompaniament klarnetu i akordeonu, co pomagało w utrzymaniu względnej intonacji śpiewu (na co należy w przyszłości zwrócić uwagę). Występ został zaprezentowany z dużym zaangażowaniem, co jest niewątpliwą zaletą.

Zespół "Dolanie" z Łąki wykonał znany wątek pieśniowy o incipicie „Ej murorze, murorze” z akompaniamentem akordeonu. Następnie przedstawił pieśń związaną z różnymi zawodami (murarz, masarz, kowal) z ciekawym podziałem na role, tj. kobiety kontra mężczyźni, gdzie w zakończeniu następował wspólny śpiew. Z widocznym dużym zaangażowaniem zaprezentował się wokalista w pieśni o górnikach, któremu towarzyszyła reszta zespołu.

Z kolei zespół „Szarotki” zaprezentował się widowni jako grupa wielopokoleniowa. Pojawili się tutaj przedstawiciele najstarszego pokolenia i reprezentanci najmłodszego, prawdopodobnie wnuki. W repertuarze pojawiły się pieśni myśliwskie, a dodatkowym, bezsprzecznym atutem były stroje męskie – mundury leśników. Śpiewowi towarzyszył akompaniament akordeonu oraz dzieci grające na prostych instrumentach (tarka, bębenek, proste narzędzia dźwiękowe). Na uwagę zasługuje również pieśń wykonywana z podziałem na głosy.

Zespół „Kobiórzanie” przedstawił z dużym zaangażowaniem i energią pieśni związane z zawodami, m. in. szmacciarza, młynarza. Śpiewowi akompaniowały skrzypce i akordeon. Pieśni zostały wykonane w unisonie, równo z dobrą intonacją. Zaletą zespołu było aktywne i żywe wykonanie.

Zespół „Karolinki” z Jankowic Rybnickich ukazał pieśni z repertuaru górniczego. Grupa dobrze prezentowała się na scenie, a dużym walorem wokalistów były pięknie dobrane mundury górnicze. Pieśni zostały przedstawione z artystycznym opracowaniem

i akompaniamentem akordeonu, dzięki temu możliwe było poprawne wykonanie pod względem intonacyjnym (na ten element wykonawczy należy w przyszłości zwrócić szczególną uwagę). Wykonanie z artystycznym opracowaniem stanowi zaletę w występie zespołu, lecz w głosach męskich zalecana jest większa śmiałość i energia.

Zespół „Bojszowianie” zaprezentował na scenie piękne, zróżnicowane stroje. Śpiewowi towarzyszył akompaniament w postaci dwóch klarnetów, waltorni, akordeonu i bębna, co niewątpliwie ubogaciło całą prezentację. Przedstawione pieśni dotyczyły tematyki myśliwskiej, górniczej, rolniczej, młynarskiej. Z dużą swadą wykonana została pieśń o incipicie „Karliku, Karliku” (solo członka zespołu). Na uwagę zasługuje również pieśń „Hej tam w dolinie” (solo śpiewaczki zestawione z odpowiedziami kobiet i mężczyzn w formie dialogu). Ponadto „Bojszowianie” przedstawili z dużą werwą dwa tańce, co spotkało się z aplauzem i uznaniem ze strony publiczności.

Zespół "Goczałkowice" z Goczałkowic przedstawił publiczności pełen dostojności, piękny występ. Ten obraz dopełniły ładne, estetyczne stroje. Zaprezentowane pieśni dotyczyły tematyki związanej z zawodem rolnika, myśliwego, młynarza. Urozmaiceniem występu był dialog pomiędzy mężczyznami a kobietami (pieśń o incipicie „Z tamtej strony młyna”).

Tegoroczne Spotkania pod Brzymem ukazały niezwykle zdolności członków zespołów ludowych do aranżacji pieśni zawodowych, które wcześniej odnaleźli w materiałach źródłowych: śpiewnikach, zbiorach pieśni, zapiskach, a także przywoływaliz pamięci. Prezentacje sceniczne były wzbogacone o scenki rodzajowe, elementy gry teatralnej (np. walka dwóch masorzy), stroje właściwe dla poszczególnych grup zawodowych, a także tańce i zabawy nawiązujące do czynności wykonywanych podczas pracy (*mietlorz*). Walorem prezentacji scenicznych była także różnorodność wykonania pieśni, począwszy od solowych, poprzez *a'capella*, aż po takie, którym towarzyszył akompaniament instrumentów.

Magdalena Szyndler

Katarzyna Marcol